

G A Z E T A

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

w Imieniu Najjaśniejszego

A L E X A N D R A I.

Cesarza Wszech Rossy, Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Zważywszy, iż dobra narodowe niektórym Jenerałom Francuzkim darowane w roku 1807, i w części do hipoteki iak prywatne zapisane, późniéy zaś w skutku rozkazu Najjaśniejszego Pana odézwą JO. Xięcia Wołkońskiego do JW. Łanskoj Jenerał-Gubernatora Xięstwa Warszawskiego z dnia 2go Maja 1813 objawionego do własności publiczney powróciły, lecz mimo to iednak z hipotek wymazanemi nie zostały, na przelozenie Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu stanowimy co następuje:

Artykuł 1. Gdy ekonomie Bąków, Głuchów, wraz z kluczami Jasień i Zaczywilki, Goszczyn, Jeziorko, wraz ze wsią Pieczyński, Kompin, Karabiewicz, Łowicz, Liszkowicz, Lubotyn, Przedecz, Raciążek i Skierniewice, w Województwie Mazowieckim; Lenie wielkie wraz z folwarkiem Biała, Mława, Rożan, Sielun, wraz z dobrami Rembisze i Trąbin w Województwie Płockim; Janowice, Klonów i Łęczno w Województwie Kaliskim; Będzyn, Bobrowniki, Koziegłowy, Lelów, Olsztyn, Rokitno, Sławków, Sulików, Szyce, Wola Libertowska, Woykowice Kościelne, Żarnowiec albo Maleszyce w Województwie Krakowskiem sytuowane, z woli

N. Pana od dnia 2go Maja 1813 przestały być własnością prywatną, i Skarbowi Polskiemu powrócone zostały; przeto upoważnia się Kommissyą Rządową Przychodów i Skarbu niniejszém do przedsięwzięcia potrzebnych kroków końcem uzyskania extabulacyi z ksiąg hipotecznych tytułu własności Donataryuszów dóbr powyższych.

Art: 2. Dopełnienie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw umieszczoném być ma, Kommissyi Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyney dnia 24 Kwietnia 1819 roku.

(podpisano) ZAJĄCZEK.

Minister Przydujący w Komis: Rządowey Przych: i Skarbu

(podp:) J. Węgleński.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bdy

(podp:) Kossecki.

Zgodno z oryginałem

Radca Sekr: Stanu Jener: Bryg:

(podpis:) Kossecki.

Zgodno z wypisem

Minister Sprawiedliwości

W. Sobolewski.

Sekretarz Jeneralny

J. Hankiewicz.

z Wiednia 24 Kwietnia

Arcy-Xiążna Marya Ludwika Xiężna Parmeńska odprowadziwszy oycę swego do Sieny, powróciła dnia 6 Kwietnia przez

Perugią i Terni do Florencyi, gdzie przez Święta wielkanocne bawic postanowiła. Xiężna ta wyiechawszy naprzeciwko zbliżającego się do Florencyi Cesarza ojca swiego, miała nader przyjemne a niespodziewane spotkanie, gdy za zbliżeniem się do pojazdu oycowskiego spostrzegła go trzymającego na kolanach wnuczka ięgo, a swojego syna. Widok dziecięcia tego tak ją rozczulił, że zalała się łzami. Również tkiwe wrażenie przeięło wszystkich obecnych. Młody Xiążę ubrany był iako Pałatyn Węgierski.

Arcy Xiążę Karol wyiechał dnia 14 w okolice Renu.

Na mieysce zmarłego niedawno Arcybiskupa Ołomunieckiego w Morawii Hrabi Trauttmansdorff, Kapituła tamtejsza obrala iedunomyślnie Arcybiskupem Arcy-Xięcia Rudolfa brata Cesarza naszego.

Gdy Oyciec Święty, piszą z Rzymu, witał Cesarza, Monarcha ten przeproszał go, iezeli przybyciem swoim stał się iakiey niedogodności dlań przyczyna. „Bynajmniey, (od-) „powielział Papież;) ukontentowanie z oglądania W.C. Mci przedłuży nieomylnie o lat „ kilka zwątlone życie moje. „

Dla opędzenia wydatków na uroczystości w Rzymie otworzono tam pożyczkę pieniężną, i nowy nałożono podatek. — Wszystkich żebraków napelniających ulice stolicy sprzątniono na dni kilka przed przybyciem Cesarza.

Według iednych, bawic ma Cesarz w Rzymie do d. 16 Kwietnia, a imi utrzymania, że do 20 lub 24. — Z Rzymu poiedzie do Neapolu.

Cesarzowicz następcą tronu naszego poiedzie tej wiosny do Galicyi, nie zaś do Tryestu, iak dotąd mniemano. Mówią, że młodszy brat ięgo Arcy Xiążę Franciszek z nim poiedzie.

Słychać, że ślub Arcy-Xiężniczki Karoliny odbędzie się przez zastępiwo w Pradze, skąd do Drezna potem wyiezie. — Dwór nasz za powrotem z Włoch uda się do Teplic, dokąd ziedzie także i dwór Królewsko-Saski.

Zakonnik Rzymski odkrył niedawno podziemne mieszkanie z dwunastu pokoiów składające się, które, iak wnoszą, do Cesarza Nerona należało.

Posel Bawarski w Rzymie Kardynał Häffelín będąc dnia 25 Marca w kaplicy, zaślabił nagle na zawrót głowy, poczem wkrót-

ce mocna gorączka nastąpiła. Kardynał ten ma iuż 85 rok, a przeto słabość ta niebezpieczną bydz może.

Od kilku dni zniknął lekarz tuteyszy. Już od nieiakięgo czasu uważano w nim mocną melancholią.

z Manheimu 15 Kwietnia.

Zdaie się, iż Sand niedługo iuż pożyie, widocznie bowiem siły ięgo nikną.

Studentom zabroniono przebywać w Manheimie. — Student, który w Jenie powiecił był wizerunek Kotzebuego na tablicy wraz z nietopyrzem, przyznał się do-browolnie, i powiedział powód, czyli zdarczenie, które mu myśl tę poddało. Z badań i śledzeń okazuje się, że Sand nie miał współników czynu swęgo. — Gdy się oddalał z Jeny, mówił, że iedzie do domu dla załatwienia familiynych interesów, i niechciał aby go odprowadzono. W zostawioném piśmie prosił towarzyszków swoich, ażeby go wykreślono z listy należących do związku studentskiego, albowiem chce uniknąć przez to nie iedney nieprzyjemności, ponieważ nie może bydz dla nich żadną miarą oboiętném, iezeli mu życie na rusztowaniu katowskim skończyć przyydzie. Wszakże (dodał on w tém piśmie) uprzędzam tylko to, co mnie koniecznie spotkać musi, to iest, że przestanę do grona waszego należeć.

Do dnia 26 Marca niebyły nikomu znane pisma i listy po Sandzie znalezione, albowiem do dnia tego zapieczętowane pod dozorem rządu zostawały. Z pewnością więc powiedzieć można, że cokolwiek przed tym dniem za dzieło Sanda ogłoszono, to wszystko na ięgo imie było ułożone. — Najmniey autentyczności ma tak zwany Wyrok śmierci na Aug: Kotzebue, a żadney list ięgo do rodziców, braci, sióstr ikrewnych, którego nigdy niepisał.

Z wyższego rozkazu przeyrzano papiery i korespondencyą wszystkich studentów w Jenie. Skutek okazał, iż Sand nie miał współników, a tak oczyszczą Akademią z zarzutów, iakie iey czyniono.

z Stuttgartu 18 Kwietnia.

Gdy Xiążę Paweł Wirtembergski odrzucił czynioną mu propozycyą, ażeby z dziećmi swemi do Stuttgartu powrócił, Król ka-

zał zająć tymczasowie na rzecz skarbu swego uposażenie i wszelkie stąd dochody Xięcia tego, zostawiając mu wolność zalatwienia tej rzeczy w dobrym sposobie.

Kommissyja składająca się z Cesarsko Rosyjskiego, Kommissarza Pana Anstetten, z Pana Berg Oldenburgskiego, Ministra Hrabiego Zoppelin, Hrabiego Lüche i Mauchere ze strony Wirtembergskiej, ukończy w lada dzień pracę swoją co do urzędzenia pozostałości w prywatnym majątku po nieboszce Królowej Wirtembergskiej.

Od Menu zo Kwietnia.

Arcy Xiążę Karol spodziewany z małżonką jutro w Frankforcie. Jedzie do Nassau-Weilburg pod nazwiskiem Hrabiego Altenburg z licznym orszakiem dworzan.

Wkrótkim czasie zaydzie nowe uporządkowanie Ministerjum Badeńskiego. Z aktualnych Ministrów stanu dwóch tylko pozostanie, to jest, spraw zagranicznych i wewnętrznych; inne trzy, sprawiedliwości, skarbu i woyny, otrzymają Dyrektorów Jeneralnych.

W Wielkiem Xięstwie Badeńskim ogłoszono postanowienie rządu, ażeby na przypadek oddawanych z poczty listów odpieczotowanych, lub w innym sposobie jakim nadwerżonych, donoszono o tém natychmiast Dyrekcyi poczt, która obowiązana czuwać nad skrupulatnem dopełnianiem przepisów względem świętości sekretu, ma natychmiast dochodzić i karać przestępnych.

Były professor filozofii w Moguncyi A. Z. Dorsch, który za rewolucyi Francuzkiej grał znaczną rolę w Niemczech, umarł w Paryżu mając lat 60.

Przybyłego z Akademii Lipskiej do Kassel Xięcia Fryderyka Heskiego ozdobił Elektor Hessen Kasselski orderem zasługi wojskowej.

Wyrachowano, że w Niemczech powiększa się ludność rok rocznie 450tysiącami dusz. Gdyby w tej proporcji przez lat 80 postępowała, przybyłoby ludności drugie tyle, ile jest dzisiaj.

Niedaleko Koblenc pochowano niedawno na ementarzu Katolickim zmarłego tamofyalistę, który był wyznania ewangelickiego. Nazajutrz znaleziono grob jego odkopany, a ciało poza ementarem pochowane. Zdarzenie to uczyniło tém nieprzyjemniej-

sze wrażenie na mieszkańcach, że dotąd zstosunków obu tych wyznań najmnieysze między niemi niezachodziły trudności. Jeszcze pol Elektorem Trewirskim ementarz Koblencki był dla nich wspólny, z tą tylko różnicą, że część tego dla Ewangelików przeznaczona, niebyła poświęcona, a za rządu Francuzkiego nietylko zwyczaj ten utrzymywał się, ale nawet różnica wyznania niestanowiła najmnieyszej przeszkody w zawieraniu małżeństw. Rząd miejscowy śledzi sprawcę tego czynu, ażeby go według prawa ukarać.

Przy otwarciu teatru w Stuttgardzie, przez czas ażeby zamkniętego, grano sztukę pod napisem: Życie Snem. Stosowny prolog poprzedził widowisko.

W okolicy Krossen pokazał się diabeł pasącemu trzodę owczarowi, i rozkazał mu przynieść w pewne miejsce 500 talarów pod zagrożeniem nieochybną śmiercią. Zwierzył się owczarz tamtejszemu dziedzicowi, który dał mu cokolwiek pieniędzy, i w naznaczonem miejscu złożyć zalecił. Niebawnie pokazał się diabeł; lecz gdy sięgał ręką po pieniądze, ukryty dobrze strzelec przywitał go nabojem szrotowym po łytkach. Niemożęcego ratować się ucieczką filuta schwymano, i do sądu odesłano.

Przed 53 laty Morgenstern rodem z Szląska w Ben then, flis z profesyi, udał się do Hamburga, a stamtąd do Indyy-Wschodnich, skąd przez cały przeciąg tego czasu żadacy o sobie nie dał wiadomości. Teraz naleszła stamtąd wiadomość o śmierci jego, wraz z wezwaniem krewnych, jeżeli są iacy, ażeby zgłosili się po odebranie spadku, który kilka milionów wynosi, a który już niektóre gazety do 36 milionów talarów (!) pomnożyły. Liczne nader krewieństwo zgłosiło się już istotnie po ten spadek.

W Koblencji zapadły się dnia 14 o godzinie 8 rano dwa domy, przez co dosyć ludzi życie utraciło, a wielu mocno pokaleczonych wydobyto z pod gruzów. Mówią, że przyczyną tego nieszczęścia było niedokładne piwnic zasklepienie.

Dnia 18 Kwietnia ukończono pod Koblenc most żyzwowy na Renie w tem samym miejscu, gdzie był przewóz. Gdy już ostnie założono wiązanie o biej wieczorem, wszedł na most Minister Stanu i Prezes naczelny Ingersleben, otoczony Jenerałami, officerami, urzędnikami, i przeszedł po nim

wśród ogłosu muzyki, i radosnych okrzyków licznie zgromadzonego ludu. Most ten ma 1136 stóp reńskich długości, a 24 stóp szerokości.

z Hannoveru 19 Kwietnia.

W przeznaczaniu na dług krajowy kontrybucyj wybranej r. 1807 przez Intendenta Francuzkiego Belleville nie jeszcze stanowczego nieprzyjęto, ani Xięcia Rejentowi nie przedstawiono, lubo, iż rzecz ta w teraźniejszym stanie zostać się nie może, czyniono o to rozmaite wnioski.

Posłem Hannoverskim przy dworze Cesarso Rossyjskim będzie Jenerał Dörnberg.

Kapelan nadwórny Xięcia Cambridge przywołany został do Hannoveru dla odprawienia obrządku chrztu nowo narodzonego syna rzeczonoego Xięcia.

z Bruxelli 19 Kwietnia.

Król Niderlandski powrócił tu z Hagi.

Na przyszły rok teatralny zaydą odmianny w tutejszym Teatrze-Królewskim. Jedni aktorowie usuną się, a inni na ich miejsce będą przyjęci, w czem ścisły wybór ma być zachowany. Przyrzekną wszyscy pracowitość, i że nigdy nie wystąpią na scenę bez poprzedniego zrana powtórzenia sztuki, którą grać będą wieczorem. Tak się ról nauczą, żeby nie byli zagnieni stać tuż przy Sufferze. Nie będą już odtąd, jak się zdarzało, ziewali, przechadzali się na scenie, i tupali nogami dla przywołania aktora, na którego mówić przypada. Uszanowanie aktorów dla publiczności ziedna im lepszą uwagę widzów, i ustaną dlatego niepotrzebne między temi podczas grania rozmowy.

Z Paryża 17 Kwietnia.

Izba Deputowanych zaczęła dnia 14 b. m. roztrząsać artykułami pierwszy projekt, czyli pierwszą część projektu prawa o wolności druku co do kar na wykroczenia prasy drukarskiej. Projekt ten roztrząsano na trzech sessjach, ale nie na wszystkie jeszcze artykuły jego głosowano. Nypierwey zabrał głos P. Lainé de Villeveque, i mówił przeciw podanemu projektowi. — „Rząd konstytucyjny (rzekł on) jest Rządem opinii. Jeśli wolność druku będzie skrepowana, któż

opinią obiaśni? Niewola druku pociągała zawsze za sobą uiarzmicenie i nieszczęście ludów. Wolność druku niczém nieściesniona nie tylko zastrasza wszystkich urzędników pogroźką odpowiedzialności moralney, ale jeszcze kieruje niemi na drodze powinności przez zbiwną moc ogłaszania drukiem. Gdy obstaie za wolnością druku, nie myślę weale zapuścić zasłony bezkarności na występki i wykroczenia, iakich się kto przez nią może dopuścić. Lecz podany wam projekt nie nabył, zdaniem moim, zupełney dojrzałości swoiey, i zostawia oręż samowolności, gotowey zawsze przytłumić wolność, którey się lęka. Otoż to jest, co chcę okazać. „(Tu mówca rozbiierał artykuły, które mu się nie podobaly, a między innymi mówił o 13tym artykule względem zniesławiania i lżenia w pismach obcych monarchów i naczelników rządów). „Wstydzilibym się (rzekł) utrzymywać, iż „nie należy karać obelg miotanych na Panujących; ależ straszna niedokładność projektu naszego w tey mierze może wprawić w odrętwienie pióro i odwagę piszących. Prywatne życie, wady i słabość nawet Monarchów do historyi należą, iak ich cnoty, łaskawość, dobroć i talenta służą do nauki żyjącey w Europie ludności. Przywłaszczenia władzy, targanie się na prawa ludu, nieprawne uwięzienia obywateli, samowolne ich potępienia, gwałty i niesprawiedliwości absolutnych Monarchów powinny być światu ogłaszane, żeby tém mocniyy wolne ludy do ich Rządów konstytucyjnych przywiązać. Lecz, że na owych smutno sławnych dworach przez polityczne okropne zdarzenia, że w Stambule, Teheranie, Algierze lub Maroku zachodzą rewolucye pozbawiające tam panujących korony i życia; że w Europie mogą się ziawić na tronie nowi Królowie, czyliż o tém pisać nie ma być wolno? A gdyby iakiemu pisarzowi wymknęło się słowko łżące tych strasznych panów, czyliżby Posłowie ich nie mogli podług brzmienia tego artykułu domagać się ukarania pisarza? Tożto polityczne sprawowanie się obcych Monarchów ma być wolne od karcenia ze strony historyi? Tożto prasa drukarska ma się obawiać kary za ogłoszenie zbrodni politycznych? Czyliż przy tak pochlebnyém prawodawstwie nie zaginęłaby prawda na zawsze? i t. d. „

Wszedł potem do mównicy Pan B e n -

jamin Constant nowy Deputowany, a sławny z rozmaitych pism politycznych. Na wzmiankowanie imienia jego dał się słyszeć szmer ukontentowania, i okazała się powszechna słuchania go ciekawość. Oddał hołd uwielbienia, słuszny podług niego, szczerości, którą w ułożeniu tego projektu upatruje; ale razem sądził, iż jeśli Deputowani dopuszczą wkraść się jakim wadom w ten projekt, nie kto inny, ale oni będą za to odpowiedzialni, bo za złe prawa na nich tylko cała odpowiedzialność spada. Jest to powszechnym (rzekł) i bardzo wygodnym, ale razem bardzo ciężkim błędem, składać winę za złe prawa na Ministrów. Ministrowie nie stanowią praw, ale je tylko wnoszą, a Deputowani przyzymiają. Bez nas nie byłoby praw; a więc gdy są złe, myśmy temu winni. — (Powiedział potem, iż będzie cały projekt rozbierał, i wskaże poprawki, i takich w nim żądać każe mu sumnienie; co też uczynił). — Mówiąc o artykule osławiania obcych Monarchów, rzekł: — „Rozbierając przepisy artykułu o zniesławianiu obcych Monarchów, nie żądam dla pisarzy tak obszernej wolności w powstawaniu na nich, z jaką piszą codziennie przeciw nam w Anglii. Nie żądam nawet przywileju odwetu w tej mierze. Ależ nie chcę, aby wszelkie pismo tyżące się czynów rządów obcych było wzbронione Francuzom. Nie mogę zezwolić na wypędzenie z Francji historyi terażniejszych czasów, i znajomości Europy. . . . Nie chcę, aby wolno było obrażać obcych Monarchów; ale mnie mam, iż trzeba nam zostawić prawo wyrzucania myśli naszych względem zasad i ustaw Rządów Europejskich, iak to one względem nas czynią. Prawo w tej mierze powinno być jasne i dające opiekę pisarzom, którzyby, nie będąc czczym oskarżeniem zagrożeni, mogli życzyć Królom mądrości, a szczęśliwości ludom.“ — Zakończył Pan Benjamin Constant pochwaleniem z wielu względów projektu; lecz radził uniknąć mieszanki dobrego ze złem, w którym dobre mogłoby się stać próżną teorią, a złe tylko miałoby górę.

Między petycjami podanemi Izbie była także petycja dwóch obywateli Paryżkich żądających, aby Izba wdała się do Króla za przywołaniem wszystkich bez wyjątku wygnanców.

Na sessyi Izby Parów dnia 15go odnowiono iey bióra. Prezesem pierwszego z sześciu biór został Xiążę Placency (Lebrun), trzeciego Marszałek Jourdan, 5go Hrabia Daru.

Odieżdżającemu Posłowi Perskiemu kazał Król oddać dla iego Monarchy w darze pakę napełnioną fuzyami, pistoletami i pałaszami z fabryki Wersalskiej, mające kształt wschodni. — Pan Andrea de Nerciat Sekretarz tego Posła podał imieniem iego list do ogłoszenia w iednym z dzienników tutejszych, w którym żali się na nieprzyzwoitość, z iaką niektóre dzienniki nasze mówiły o Jeorgiiance niewolnicy iego. Wyraził zaś w tymże liście, iż uwielbia wydawanie pism publicznych, i że nawet starać się będzie o zaprowadzenie ich w Persyi, gdzie już za iego staraniem drukarnia iest czynna; ale zobowiąże Persów, aby niedopuszczali się takiey lekkomyślności, iak we Francyi, co do udzielania wiadomości, niegodnych powtarzania ich publiczności.

W Poniedziałek Wielkanocny Hrabine Augusta i Cezar Choiseul stawily przed Królem i Rodziną iego Hrabinę Choiseul-Gouffier z domu Tyzenhauzownę. Ta iest Polką, a z tamtych dwóch iedna Portugalką, druga zaś Angielką.

W Bordeaux uwięziono kilku ludzi obwinionych o prywatne zaciąganie do wojska, i rozdawanie patentów z datą 1815 roku.

Konsul Szwedzki w Marsylii odebrał list z Algieru donoszący, iż gwałtowne trzęsienie ziemi dało się uczuć w Mazerai i Oran, trwające z małemi przerwami przez godzinę, i że wielu mieszkańców tamtejszych zginęło pod rozwalinami ich domów.

Z przyczyny, iż na wyspie Korsyce okazali się dwaj tylko obywatele mogący być obranemi na Deputowanych, bo płacą podatku przeszło 1,000 franków, a temi są Jenerał Sebastiani i Hrabia Pisani, musiano stosownie do Karty konstytucyjney powiększyć ich listę do 50 temi, którzy po tamtych naywięcej płacą podatku. Ostatni z tych 50 płaci tylko 185 franków, 37 centym.

Towarzystwo aktorów drugiego Teatru Francuzkiego (dawniey Odeonu) przyjęło iednomyślnie do repertoryum swojego nową trajedią pod napisem: Karol Andegawen.

ski, napisaną przez byłego ucznia Szkoły Politechnicznej.

Dnia 22go bieżącego miesiąca będą tu sprzedawane publicznie dekoracye i inne ruchomości teatru Favart.

W Dijon P. Laurent nyzyskał wyłączny na lat 5 przywilej na wynalazek, prz. z który rozbiegane konie mogą być w potrzebie natychmiast wyprężone, i koła u powozu wstrzymane.

z Madrytu 2 Kwietnia.

Zapewniają, iż Król nasz ożeni się z Królową Bawarską narodzoną d. 12 Listopada r. 1801. - Powrół do tutejszey stolicy z Muniem Grand Hiszpańskiego, wysłanego przed niejakim czasem do Niemiec, upoważnia to twierdzenie.

Piega tu wieść, że P. Lozano de Torres złoży ministerstwo sprawiedliwości, i że prosił o kapeluszy Kardynałski w nagrodę przysług uczyńionych Stolicy Apostolskiej i Duchowieństwu Hiszpańskiemu.

Przeznaczone 20,000 woyska do Ameryki południowey pod dowództwem Jenerała Odonel stoją w okolicach Kadyxu. Siłą morską tej wyprawy Viceadmiral Morillo dowodzi. Jest to człowiek podeszły w latach, ale jeszcze czerstwy. Zapewniają, iż Król przybędzie do Kadyxu dla widzenia wsiadającego tam woyska na okręty.

z Szwajcaryi 10 Kwietnia

Hrabia Talleyrand Poseł Francuzki w Szwajcaryi podał imieniem Rządu swego żądanie o zmianę artykułu umowy woyskowej, mocą której pulki Szwajcarskie w służbie Francuzkiej zostające miały sobie zastrzeżone oddzielne dla nich sądownictwo.

z Korfu 10 Marca.

Po kilkoletnim oddaleniu się z oyczyny zjechał tu nareszcie Hrabia Capo d'Istria Cesarzko-Rossyyski Minister Sekretarz Stanu. Przywiózł od Cesarza Rossyyskiego następujący list do starego oycy swego: — „Synowi W Pana, już lat tyle przy mnie bawiać się, zaleciłbym oddać W Panu niniejsze pismo. Obecność jego zaspołoi życzenia W Pana, moim zaś jest, abyś chciał mi go powrócić, ekoro na oyczystey ziemi odzyska

zdrowie, które mię jak najmocniey obchodzi. Będzie on tłumaczem uczuć moich dla W Pana, i powie ci, ile mi było przyjemnem oglądać brata iego, tudzież, ile dla całej rodziny waszey iestem nazawsze przychylny.,, z Wiednia 22 Grudnia 1818.

Alexander.

z Londynu 16 Kwietnia.

Xiąże Rejent zdrowszy. — Że zachowuje iak nayscisleyszą dyetę, i żadnych mocnych trunków, ani wina nawet, nie pije, przeto pedogra mniemy mu dokuca.

Handel rękodzielniany w Londynie znacznie upada. Wiele fabryk zaprzestało robić.

Papiery spadły znowu na 72; robią zakłady, że do dnia 26 Maja spadną na 70 za sto. Wstrzymanie wypłat gotowizną z banku nabawia niespokojności, i sprawia zamieszanie w interesach. Jes to nauka, iż dla utrzymania kredytu potrzeba gotowizny, i że stopniowanie wzrostu handlu niemoże wiecznie w iedney z długami krajowemi postępować mierze.

Strona oppozycyyna w Parlamencie chce doświadczyć, czyli iey się teraz nie uda zdziałać odmiany w wyborach Szkoeki h.

Pana S. Lee wezwano na professora języka Arabskiego do akademii w Kambridge. Mówi on, i daje nauki, oprócz Arabkiego, w następujących piętnastu językach. Iako to: w Łacińskim, Greckim, Hebrayskim, Chaldeyskim, Perskim, Indostańskim, Francuzkim, Niemieckim, Włoskim, Etyopskim, Koptyskim, Malayskim, Sanskrytskim, Bengalskim i Samarytańskim.

Wiadomo, że w Anglii są tak zwane urzędy sine cura, czyli próżniackie, niektóre bardzo zyskowne. Bogaci nawet Lordowie i damy nie wstydzają się dla kilkuset funtsterlingowey pensyi być np. zamiataczem zwierzynca Królewskiego, lub cerować pończochy Królowey, i biorą regularnie do tego przywiązaną płacę, chociaż przez całe życie ani razu tych obowiązków nie pełni. Xiąże Wellington ma także podobny Sine-Cura, weale z dostojnością Marszałkowską tyłu woysk niezgodny, urząd Akturyusza pewnego Irlandzkiego Sądu, na papierze tylko istniejącego.

Na teatrze Drurylane grano powtórnie nową traidyą the Italians, która przy

pierwszemu iey wystawieniu była przerwana przez niechętnych. Tą razą, lubo mniej było widzów, był także wielki hałas, i Dyrektor teatru przymuszony był ogłosić, iż ta sztuka nie będzie grana. Zaczęto grać inną sztukę, wszelako hałas nie ustał. Chcący iey słuchać, a będący na galeryi, puszczały wodę z sikawek na hałaśników parterowych; ale rozpostarto zaraz przeszło 50 parapliu dla zasłonięcia się przed wodą. Dopiero po północy ustąpili wszyscy z sali widowisk.

W teatrze Sadlers-Well był niedawno tak wielki nacisk, że na parterze ztratowano chłopca, który niedługo potem umarł, a z galeryi kilka osób zepchnięto. Szczęściem, że spadły bez znacznego szwanku.

ze Sztokolmu 6 Kwietnia.

Pan Berguis Sekretarz wyprawy, i ieden z urzędników na wyspie Świętego Bartłomieja, niedawno tu przybyły, wydał dzieło pod tytułem: O Indyach Zachodnich, w którym wystawia interesujący obraz najnowszego Ameryki stanu politycznego, i iey obyczajów. Między innymi tak pisze o wyspie St. Domingo, czyli o wyspie Hayti:

„Król Henryk, inaczey od wyspy St. Christophe, gdzie służył do koni, Christophe nazwany, wziął sobie za główną zasadę obrony, na przypadek napaści ze strony Europejczyków, mocne utwierdzenie warowni, i zebranie ogromnych skarbów. Znaczna liczba poddanych jego jest zawsze prawie pod bronią, w iak najsłabszej utrzymywana karności, tak dalece, że częstokroć za nieznaczne w służbie uchybienia śmiercią karze. Dla swej gwardyi przybocznej wprowadził z Anglii zielone mundury, w których wtenczas tylko występuje, gdy on jest w Cap; inaczey, mundury te są pod jego zamknięciem, a gwardya piesza boso na straż zaciąga. Lekka iazda jego jest, w całym znaczeniu słowa tego, bardzo lekka, bo iędziec ma pałasz z patrontasem na nagiem zawieszony ciele. — Na cały kraj jest tylko jedna drukarnia, i to pod jego kluczem; służy zaś iedynie do politycznych odezwo i t. p., które czasami drukować każe. — Gazeta tak zwana Królewska-Haitska wychodzi czasami, i tylko samemi pochwałami Monarchy zapełniona. Skarb i ekonomika kraiu tego są bardzo proste. Każdy zbiór z plantacyi na cztery części podzielony dostaje się przez losowanie

w $\frac{1}{4}$ Królowi, tyleż dla robotników, a $\frac{2}{4}$ części właścicielowi. — Przy takim to urządzeniu napełnione są zawsze cukrem magazyny Królewskie, a kupcy zagraniczni tam przybywający muszą z obowiązku nasamprzód do niego się zgłaszać. On sam natenczas oznacza, co od nich chce kupić, ustanawia cenę na towar, który bierze, oraz cenę tego, co w zamian daie. — W żadnym innym gatunku pieniędzy nie przyymie wyplat gotowizny, tylko w złotych dublonach Hiszpańskich, które zachowuje w cytadelli obwarowanej 565ciu działami, nadktóre uzbrowieniem i umocnieniem dotąd bez przerwy pracują. Cytadella ta leży na wierzchołku najwyższej góry, i panuje nad zamkiem jego Sans-Souci, który jest zbudowany z przepychem prawie Zachodnio-Indyjskim.

z Kopenhagi 20 Kwietnia

Xiążę Chrystyan wyedzie poitrze do Odense, a iak slychać, poiedzie tego lata do wód w Karlsbad z małżonką.

Sławny rzeźbiarz Thorwaldsen rodem Islandczyk ożenił się w Rzymie z Angielką.

Delegacya Administracyyna w zastępstwie Rady Stanu Królestwa Polskiego

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż następujące sprawy pod iey ostateczne zawyrokowanie oddane, iako to:

Z dzierżawnych.

1. Stanisława Radonskiego naddzierżawcy ekonomii Kozienieckiej w Woiewództwie Sandomierskiem.
2. Bukowieckiego naddzierżawcy ekonomii koronnej Kłodawa w Woiewództwie Mazowieckiem, — na wokandę wpisane.

Następnie, zapadłe ostatecznie wyroki, iako to:

Z dzierżawnych.

1. Dla Xiąży Dominikanów w Sieradzu, dzierżawców folwarku Podominikańskiego w Sieradzu, w ekonomii Męka, pełnomocnikowi tu w Warszawie doręczono.
2. Dla Franciszka Jęzińskiego, byłego naddzierżawcy ekonomii Kołodziej w Woiewództwie Podlaskiem.
3. Dla Stanisława Ciemnołowskiego byłego naddzierżawcy ekonomii Mackow w Woiewództwie Augustowskiem.

4. Dla Eleonory Wilkiszewskiej dzierżawczy-
ney dóbr narodowych Smardzewice.
5. Dla Walentego Jchnatowskiego, naddzier-
żawcy ekonomii Mirow, w Woiewódz-
twie Sandomierskiem.
6. Dla Ignacego Osieckiego, naddzierżawcy
ekonomii narodowej Szumlana, w Woie-
wództwie Plockiem.
7. Dla Antoniego Porczyńskiego, naddzier-
żawcy ekonomii Męka.
8. Dla Węgierskiego, naddzierżawcy teyże
ekonomii.
9. Dla Mikołaja Moraczewskiego dzierżawcy
folwarku Podominańskiego w Sieradzu.
10. Dla Jana Dębskiego, dzierżawcy tegoż
folwarku.
11. Dla Wysockiego dzierżawcy klucza Ko-
pysć, wszystkich w ekonomii Męka, w Wo-
iewództwie Kaliskiem.
12. Dla Ignacego Ceslińskiego, naddzierżaw-
cy ekonomii narodowej Zdichow.
13. Dla Tomasza Dobrowolskiego, dzierżaw-
cy klucza Nakielnica.
14. Dla Michała Lempickiego, dzierżawcy
folwarku Szczawin.
15. Dla Franciszka Luberadzkiego, dzierżaw-
cy folwarku Zegrzany, wszystkich w e-
konomii Zdichów, w Woiewództwie Ma-
zowieckiem.

Z allewiacyynych.

16. Dla państwa i włościan dóbr Magnuszewa,
tudzież mieszkańców miasta tegoż na-
zwiska, w Woiewództwie Sandomierskiem.
 17. Dla gminy dóbr Łaszczowka i Maydan
górných, w Woiewództwie Lubelskiem.
 18. Dla państwa, wóytostwa i gminy wsi Mie-
chowa, oraz Suchy, w Woiewództwie Ka-
liskiem, przez właściwe Kommissye Wo-
iewódzkie przesłane zostały.
- Działo się w Warszawie dnia 29 Kwie-
1819 roku.

(*podpis:*) Senator Kasztelan *Badeni*
Prezes.

(*podpis:*) *Misiewicz* Członek Dele-
gacyi Adm nist:

O B W I E S Z C Z E N I A.

R a d c a S t a n u

Prezydent Muncypalności i Policyi Miasta
Stolecznego Warszawy

Ostrzega właścicieli, possessorów i za-
rządców domów, a szczególniej oberże i do-
my zależne utrzymujących, iż isk najmocniej-

sze rozkazy komu należy wydane zostały wzglę-
dem ścisłego dopilnowania exekucyi urządze-
nia z d. 22 Lutego 1816 tyczącego się meldunku
osob przybywających do tey stolicy, i stad wy-
ieżdżających, kilkakrotnie w gazetach ogłoszo-
nego, i na czele książek meldunkowych wy-
drukowanego. — Każdy więc sam sobie winę
przypisać będzie musiał, gdy w przypadku nie
zachowania powyższego urzędzenia do tłuma-
czenia i sstrofu pociągniętym zostanie.

w Warszawie dnia 25 Kwietnia r. 1819.

W o y d a.

Gaiewski S. W. P.

Urząd Muncypalny Miasta Stolecznego
Warszawy

Possessya Nr. 2919 przy ulicy Solec na
gruncie emfiteutycznym własnością miasta bę-
dącym sytuowana, do masy Soldenhofa należą-
ca, z placu oparkanionego, i spichrza na z syp-
kę zboża składająca się, na przedstawienie
Ur: Matuszewskiego Kuratora teyże masy, i
za wspólnym z tymże względnie warunków po-
rozumieniem się, sprzedana będzie za zaległe
podatki drogą publiczney licytacji tu w Ratuszu
głównym przed Ur. Miecznikowskim Ławnikiem.
Do odbycia której przeznaczając terminu w 11
17 i 24 Maia r. b. każdodziennie od godziny
4 po południu, wzywa chęć nabycia mających,
aby w miejscu i terminach oznaczonych znaj-
dować się chcieli; zawiadania oraz, iż warunki,
pod któremi naywięcej dającemu własność
przyznana będzie, każdego czasu u delegowa-
nego Ławnika są do przejrzenia.

Działo się na posiedzeniu w Ratuszu głó-
wnym Miasta Stolecznego Warszawy dnia 28
mca Kwietnia roku 1819.

W o y d a.

Leskiewicz S. J.

Ostrzeżenie Ubogich.

Gdy się zdarza codziennie, iż ludzie ubo-
dzy przychodzą do mnie po ratunek w godzi-
nach, kiedy im usłużyć nie mogę, i dla tey
przyczyny napróżno odchodzić muszą; uwiadom-
miam ich więc, że codziennie od 8mej do 9tey
zrana będzie dla mnie naymilszą powinnością
przynosić ulgę ubóstwu; ale reszta dnia prze-
znaczoną jest na inne zatrudnienia moje.

Mateusz Leveštam,

Chirurg Dentysta N. Króla Duńskiego.
Mieszkał przy Krakowskiem-Przedmieściu
Nro 414 w domu JP. Gerlacha, a wchod
do mnie obok Kawy-Woyskowej.

DODATEK